

Wyrok z dnia 23 czerwca 2009 r.

III PK 18/09

1. Możliwość stosowania wobec kierowców zatrudnionych w transporcie drogowym przerywanego czasu pracy nie zależy od dopuszczalnej masy całkowitej kierowanych pojazdów (art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców, Dz.U. Nr 92, poz. 879 ze zm.).

2. Niedopuszczalne jest udzielenie pracownikowi, zatrudnionemu w systemie przerywanego czasu pracy, czasu wolnego w zamian za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie przerwy wynikającej z rozkładu czasu pracy (art. 151² k.p.).

Przewodniczący SSN Kazimierz Jaśkowski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Katarzyna Gonera, Zbigniew Korzeniowski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 23 czerwca 2009 r. sprawy z powództwa Mariusza S. przeciwko Tadeuszowi M. - Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Handlowo-Usługowemu „Z.” w R. o wynagrodzenie zasadnicze, wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, dodatek za pracę w porze nocnej oraz ekwiwalent za urlop wypoczynkowy, na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie z dnia 4 grudnia 2008 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Powód Mariusz S., w sprawie przeciwko Tomaszowi M. prowadzącemu Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe „Z.” w R. o wynagrodzenie, wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 4 grudnia 2008 r. [...]. Zaskarżonym wyrokiem oddalono jego apelację od wyroku Sądu Rejonowego,

zasądzającego od pozwanego kwotę 297,41 zł netto tytułem wynagrodzenia zasadniczego oraz kwotę 469,94 zł netto tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i dodatku za pracę w godzinach nocnych i oddalającego powództwo w pozostałym zakresie, a także orzekającego o odsetkach i kosztach procesu.

Stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy został zaakceptowany przez Sąd Okręgowy. Powód był zatrudniony u pozwanego w okresie od 3 kwietnia 2006 r. do 31 stycznia 2007 r. w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierowca za obowiązującym w tym okresie minimalnym wynagrodzeniem za pracę. Powód przyjeżdżał do hurtowni po towar o godzinie 5⁰⁰ rano, rozwoził go do godziny 8³⁰ lub 10³⁰, następnie miał przerwę i pracował ponownie w godzinach od 13⁰⁰ do 18⁰⁰. Zdaniem obu Sądów strony ustnie uzgodniły, że każdego dnia powód będzie wykonywał pracę rano i po południu, zaś czas przerwy jest jego czasem wolnym, za który nie przysługuje mu wynagrodzenie. Zasądzone kwoty stanowią należności powoda obliczone przez biegłego z pominięciem tych przerw. Przy ustalaniu wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych została uwzględniona częściowa ich rekompensata w postaci udzielonego powodowi czasu wolnego.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie art. 151 § 1 k.p., przez przyjęcie, że nie istnieje dobowa norma czasu pracy i z tego powodu niezasądzenie wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w stosownej wysokości, co narusza art. 151¹ § 1 pkt 2 k.p. Także należnej powodowi rekompensaty za pracę w godzinach nadliczbowych dotyczy zarzut naruszenia art. 151² k.p., przez przyjęcie, że w zamian za pracę w godzinach nadliczbowych został ustalony czas wolny od pracy między dwiema trasami pokonywanymi w ciągu dnia. Zdaniem skarżącego nie można do niego stosować art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców, przewidującego możliwość wprowadzenia przerywanego czasu pracy, gdyż odnosi się on tylko do kierowców prowadzących pojazdy o masie powyżej 3,5 tony. W uzasadnieniu skargi zarzucono, że skoro zastosowano art. 16 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców, to za czas przerwy należało powodowi zasądzić wynagrodzenie przewidziane w ust. 2 tego artykułu. Naruszony został również art. 18 ust. 3 tej ustawy, gdyż umowa o pracę nie przewidywała przerywanego czasu pracy. Zarzucono także naruszenie art. 78 k.p., przez zasądzenie wynagrodzenia według kwot netto. Z zakresu przepisów postępowania zarzucono naruszenie art. 217 § 1 i 2 k.p.c., przez oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z drugiej opinii bie-

głego na okoliczność należnego mu wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest uzasadniona.

1. W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu niedopuszczalności stosowania wobec kierowcy prowadzącego samochód o ładowności całkowitej poniżej 3,5 ton przepisu art. 16 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz.U. Nr 92, poz. 879 ze zm.). Według art. 16 ust. 1 „do kierowców zatrudnionych w transporcie drogowym może być stosowany, w szczególnie uzasadnionych przypadkach, system przerywanego czasu pracy według z góry ustalonego rozkładu, przewidującego nie więcej niż jedną przerwę w pracy w ciągu doby, trwającą nie dłużej niż 5 godzin. W przypadku gdy kierowca wykonuje przewozy regularne, przerwa może trwać nie dłużej niż 6 godzin, jeżeli dobowy wymiar czasu pracy nie przekracza 7 godzin”. Twierdzenie skarżącego, że tego przepisu nie stosuje się do niego, opiera się na wykładni użytego w nim zwrotu „transport drogowy”. Według art. 2 pkt 1 ustawy o czasie pracy kierowców, użyte w niej określenie „transport drogowy” oznacza transport drogowy w rozumieniu ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym (Dz.U. Nr 125, poz. 1371 ze zm.). Zgodnie z art. 4 pkt 3 tej ustawy, użyte w niej określenie „transport drogowy” oznacza krajowy transport drogowy lub międzynarodowy transporty drogowy, a krajowy transport drogowy - według art. 4 pkt 1 tej ustawy - oznacza podejmowanie i wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie przewozu osób lub rzeczy pojazdami samochodowymi zarejestrowanymi w kraju, za które uważa się również zespoły pojazdów składające się z pojazdu samochodowego i przyczepy lub naczepy, na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, przy czym jazda pojazdu, miejsce rozpoczęcia lub zakończenia podróży pojazdu oraz droga znajdują się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Skarżący wywodzi swój pogląd o niedopuszczalności stosowania wobec niego art. 16 ustawy o czasie pracy kierowców z art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy o transporcie drogowym, wyłączającym jej stosowanie w odniesieniu do przewozu drogowego wykonywanego pojazdami o dopuszczalnej masie całkowitej nieprzekraczającej 3,5 tony w transporcie drogowym rzeczy. Zgodnie zaś z art. 4 pkt 6a tej ustawy przewozem drogowym jest, między innymi, transport drogowy, a powód przewoził towar samochodem o masie całkowitej

nieprzekraczającej 3,5 ton. To wnioskowanie powoda jest nieprawidłowe. Przedmiotem rozpoznawanej sprawy nie jest kwestia, czy do przewozów dokonywanych przez powoda stosuje się ustawę o transporcie drogowym, lecz znaczenie (zakres) użytego w art. 16 ustawy o czasie pracy kierowców pojęcia „transport drogowy”, będącego wyznacznikiem dopuszczalności stosowania przewidzianego w tym artykule przerywanego czasu pracy. Pojęcie „transport drogowy” ustawa o czasie pracy kierowców (art. 2 pkt 1) określa przez odesłanie do ustawy o transporcie drogowym, ta zaś definiuje to pojęcie w art. 4 pkt 3 w związku z pkt 1 w oderwaniu od masy pojazdu.

Oznacza to, że stosowanie wobec kierowców zatrudnionych w transporcie drogowym przerywanego czasu pracy jest niezależne od dopuszczalnej masy całkowitej kierowanych pojazdów, czyli że w tym zakresie zarzut naruszenia art. 16 ustawy o czasie pracy kierowców jest bezzasadny.

2. Zgodnie z art. 18 ust. 3 ustawy o czasie pracy kierowców system przerywanego czasu pracy, o którym mowa w art. 16, wprowadza się w układzie zbiorowym lub regulaminie pracy, a u pracodawcy, u którego nie działa zakładowa organizacja związkowa - w umowie o pracę. Zostało w sprawie ustalone, że pisemna umowa o pracę nie przewidywała przerywanego czasu pracy. Skarżący uważa, że jej treść nie może być zmieniona w sposób dorozumiany. Nie jest to pogląd trafny. Orzecznictwo Sądu Najwyższego przyjmuje, że jednym z wyznaczników treści umowy o pracę może być sposób jej wykonywania, będący zachowaniem ujawniającym zamiar stron w sposób dostateczny. Strony w sposób niezakłócony stosowały przerywany czas pracy od początku obowiązywania umowy. Dodatkowo przemawia za tym okoliczność, że w pisemnej umowie zostało ustalone, iż powód będzie każdorazowo pokonywał trasy wskazane przez pracodawcę. Zawierając umowę powód wiedział, że będzie pracował w dwóch odrębnych częściach doby. Zarzut skarżącego, że system przerywanego czasu pracy nie został wprowadzony i że należy stosować przepisy o podstawowym czasie pracy jest niezasadny.

3. Zasadny jest natomiast zarzut naruszenia art. 16 ust. 2 ustawy o czasie pracy kierowców przez niezasądzenie wynagrodzenia za czas przerw w pracy. Zgodnie z tym przepisem za czas przerwy, o której mowa w ust. 1, kierowcy przysługuje prawo do wynagrodzenia w wysokości połowy wynagrodzenia, o którym mowa w art. 9 ust. 5; podczas przerwy kierowca może swobodnie dysponować swoim czasem. Wynagrodzenie to określone jest w art. 9 ust. 5 tej ustawy jako wynagrodzenie wynikające z osobistego zaszeregowania kierowcy, określonego stawką godzinową

lub miesięczną, a jeżeli taki składnik nie został wyodrębniony przy określaniu warunków wynagradzania - 60% wynagrodzenia.

4. Powód podnosił w apelacji zarzuty, sformułowane już przed Sądem Rejonowym, w odniesieniu do opinii biegłego w zakresie pojęcia godzin nadliczbowych i sposobu zaliczenia czasu wolnego jako rekompensaty za pracę w godzinach nadliczbowych. Sąd Okręgowy nie odniósł się do nich w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W szczególności nie został rozważony zarzut nieuwzględnienia wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych z tytułu przekroczenia dobowej normy czasu pracy, co zdaniem biegłego nie uzasadniało nabycia prawa do tego świadczenia. Nie wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, czy rzeczywiście wynagrodzenie z tytułu przekroczenia dobowej normy czasu pracy nie zostało uznane za wynagrodzenie przysługujące z dodatkiem za pracę w godzinach nadliczbowych i czy Sąd Okręgowy błędnie uznał ten pogląd za prawidłowy (art. 151¹ § 1 k.p.). Skutki przekroczenia dobowej normy czasu pracy mają pierwszeństwo przed skutkami przekroczenia normy okresowej. Jak wynika bowiem z art. 151¹ § 2 k.p. dodatek z tytułu przekroczenia normy okresowej przysługuje tylko wtedy, gdy jej przekroczenie nie nastąpiło w wyniku pracy w godzinach nadliczbowych, za które przysługuje dodatek z tytułu przekroczenia normy dobowej.

Udzielenie czasu wolnego nie może nastąpić w czasie przerwy między dwoma zaplanowanymi okresami pracy. Jest to bowiem czas wolny pracownika wynikający z jego rozkładu czasu pracy. Pracodawca może udzielić pracownikowi czasu wolnego tylko w tych godzinach, które były zaplanowanymi godzinami pracy. Należy przy tym mieć na uwadze przelicznik określony w art. 151² k.p. i termin udzielenia czasu wolnego. Jeżeli jego udzielenie nastąpiło bez wniosku pracownika, to za jedną godzinę pracy nadliczbowej należy udzielić półtorej godziny czasu wolnego. Wymóg formy pisemnej do tego wniosku pracownika ma znaczenie dowodowe. Zarzut zaliczenia przez biegłego na poczet godzin wolnych godzin udzielonych w zamian za pracę nadliczbową (podniesiony uprzednio w apelacji) jest niemożliwy do oceny, gdyż Sąd Okręgowy nie odniósł się do niego.

5. Zarzut naruszenia art. 78 k.p. przez zasądzenie wynagrodzenia w kwocie netto jest uzasadniony. Skarżący podniósł ten zarzut w apelacji, jednakże nie został on rozważony przez Sąd Okręgowy. Z wynagrodzenia za pracę, niezależnie od tego, czy wypłacone jest przez pracodawcę dobrowolnie, czy w wykonaniu wyroku, odlicza się należności publicznoprawne (zaliczkę na podatek dochodowy od osób fizycznych

i składki ubezpieczeniowe). Zasądzenie kwoty netto (czyli po odliczeniu tych należności) powoduje dwukrotne odliczenia z wynagrodzenia należności z tego samego tytułu prawnego. Kwestia ta została wyjaśniona w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2001 r., III ZP 13/01 (OSNAPiUS 2002 nr 2, poz. 35) według której sąd pracy, zasądzając wynagrodzenie za pracę, nie odlicza od tego wynagrodzenia zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz składek na ubezpieczenie społeczne. Wskazane wyżej błędy w opinii biegłego i występujące niejasności czynią zasadnym zarzut naruszenia art. 217 k.p.c.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵§ 1 k.p.c.

=====